

POSTANOWIENIE

Dnia 23 marca 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Zawada (przewodniczący)

SSN Paweł Grzegorzcyk

SSN Wojciech Katner (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku P. S.A. w L.

przy uczestnictwie Skarbu Państwa - Starosty S. i M. M.

o stwierdzenie nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 23 marca 2018 r.,

skargi kasacyjnej wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Okręgowego w K.

z dnia 6 grudnia 2016 r., sygn. akt I Ca (...),

1) uchyla zaskarżone postanowienie i oddala apelację uczestniczki postępowania M. M.,

2) zasądza od uczestniczki postępowania M. M. na rzecz wnioskodawcy kwotę 697,- (sześćset dziewięćdziesiąt siedem) złotych z tytułu kosztów postępowania przed Sądami pierwszej i drugiej instancji,

3) stwierdza, że każdy uczestnik ponosi koszty związane ze swoim udziałem w postępowaniu kasacyjnym.

UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni M. M. złożyła w czerwcu 2012 r. w Sądzie Rejonowym w S. wniosek o ustanowienie służebności przesyłu na nieruchomości stanowiącej jej własność, na rzecz każdorazowego właściciela linii energetycznej średniego napięcia zlokalizowanej na tej nieruchomości, wskazując jako uczestnika P. S.A. Oddział w R. Wniosła też o zasądzenie od uczestnika na jej rzecz jednorazowego wynagrodzenia za ustanowienie wnioskowanej służebności w kwocie 30 240 złotych. W odpowiedzi uczestnik wniósł o oddalenie wniosku, podnosząc, że wnioskowana służebność została zasiedziana przez poprzednika prawnego uczestnika. W tej sytuacji Sąd Rejonowy postanowieniem z dnia 10 września 2014 r. zawiesił postępowanie w sprawie I Ns (...) z wniosku M. M., do czasu rozstrzygnięcia wniosku uczestnika o stwierdzenie zasiedzenia służebności przez pierwotnego uczestnika w tej sprawie.

Sąd Rejonowy w S. postanowieniem z dnia 29 czerwca 2016 r. stwierdził w sprawie, w której uczestnikami byli Skarb Państwa Starosta S. oraz M. M., a wnioskodawcą P. Spółka z o.o. w R., że wnioskodawca nabył z dniem 1 kwietnia 2009 r. przez zasiedzenie służebność przesyłu polegającą na korzystaniu z nieruchomości, opisanej szczegółowo w postanowieniu, stanowiącej własność M. M., na potrzeby wybudowanych na niej urządzeń energetycznych, tj. linii napowietrznej niskiego napięcia po trasie oznaczonej przez biegłego sądowego, wraz z możliwością dostępu, przechodu i przejazdu przez obciążoną nieruchomość w celu konserwacji, naprawy oraz wymiany słupów tej linii lub innych elementów oraz dystrybucji przez wymienione urządzenia energii elektrycznej. Sąd ustalił, że linia elektroenergetyczna została zbudowana w 1957 r., a w 1979 r. została zmodernizowana i wyremontowana, do dnia wyrokowania znajduje się wraz ze słupem trakcyjnym w niezmiennym przebiegu. Od czasu budowy linii energetycznej z części nieruchomości M. M. korzystali poprzednicy prawni wnioskującej Spółki i Sąd szczegółowo powołał kolejnych przedsiębiorców aż po zmiany z 2010 r., gdy w wyniku łączenia się spółek dystrybucyjnych powstała obecna P. S.A. w L., na którą w trybie art. 494 k.s.h. przeszły prawa i obowiązki P. Sp. z o.o. Uwzględnienie wniosku wynikało z ustalenia, że spełnione zostały

przesłanki zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej dzisiejszej służebności przesyłu, a ze względu na wskazanie roku 1979 jako początku biegu zasiedzenia oraz uznanie, że objęcie nieruchomości w celu wykonywania posiadania służebności nastąpiło w złej wierze, czas potrzebny na zasiedzenie wynosił trzydzieści lat, zgodnie z mającymi zastosowanie przepisami kodeksu cywilnego. Zasiedzenie służebności nastąpiło zatem przez poprzednika prawnego wnioskodawcy z dniem 1 kwietnia 2009 r., co zostało szczegółowo wywiedzione w uzasadnieniu postanowienia.

W wyniku wniesionej apelacji przez uczestniczkę M. M., Sąd Okręgowy w K. postanowieniem z dnia 6 grudnia 2016 r. zmienił postanowienie Sądu pierwszej instancji w całości i wniosek oddalił, obciążając wnioskodawcę kosztami postępowania w sprawie. Sąd Okręgowy podzielił ustalenia dokonane w sprawie, ale inne poczynił oceny prawne. Przede wszystkim uznał, że wnioskodawca nie dowiódł, aby jego poprzednicy prawni byli posiadaczami wnioskowanej służebności przez okres prowadzący do nabycia prawa przez zasiedzenie. Zakwestionował ustalenie, aby faktami powszechnie znanymi (które można określić mianem faktów notoryjnych) były przekształcenia podmiotowe poprzedników wnioskodawcy, poczynając od 1951 r. do czasu transformacji ustrojowej, przyjął także, że potrzebne jest wskazanie danych dotyczących spółek handlowych, za których następcę prawnego uważa się wnioskodawca, a tego nie uczynił stosownie do art. 6 k.c. W rezultacie nie zostały wykazane przesłanki zasiedzenia, włącznie ze sprzecznością ustaleń Sądu pierwszej instancji z treścią zebranego materiału przez przyjęcie, że wraz z utworzeniem przedsiębiorstwa państwowego na mocy wskazanego zarządzenia ministerialnego z 1989 r. doszło do przekazania na rzecz wnioskodawcy (chodzi zapewne o jednego z poprzedników prawnych wnioskodawcy) infrastruktury przesyłowej przebiegającej przez działkę uczestniczki, a więc że miało miejsce nieprzerwane posiadanie. Naruszenie przez Sąd pierwszej instancji art. 292 w związku z art. 176 § 1 i art. 172 k.c. skutkowało zmianą postanowienia i oddaleniem wniosku.

W skardze kasacyjnej wnioskodawca P. S.A. w L. zarzucił Sądowi Okręgowemu naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 382 i art. 316 k.p.c. przez pominięcie części materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie i wydanie

orzeczenia bez uwzględnienia stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy, oraz art. 382 § 2 k.p.c. przez pominięcie w uzasadnieniu orzeczenia istotnych elementów podstawy faktycznej i prawnej rozstrzygnięcia. Naruszenie prawa materialnego dotyczy art. 172 k.c. i art. XLI § 2 p.w.k.c. w związku z art. 292 k.c. przez błędną wykładnię, polegającą na uznaniu, że Skarb Państwa korzystający z urządzeń przesyłowych przez okres dwudziestu lat nie nabył przez zasiedzenie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, oraz art. 348 w związku z art. 352 § 2 k.c. przez błędną wykładnię polegającą na niewłaściwej ocenie przesłanek przeniesienia posiadania. Skarżący wniosł o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego. W odpowiedzi na skargę kasacyjną uczestniczka M. M. wniosła o oddalenie skargi kasacyjnej i zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sąd drugiej instancji podzielił ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego dotyczące posadowienia na nieruchomości uczestniczki linii energetycznej niskiego napięcia wybudowanej w 1957 r. i zmodernizowanej w 1979 r. oraz, że od tej pory przebieg tej linii nie uległ zmianie. Przytoczył także przepisy prawne, będące podstawą do zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej obecnej służebności przesyłu, przed wprowadzeniem tej służebności w 2008 r. do przepisów kodeksu cywilnego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2017 r., I CSK 261/16 i cyt. w nim orzecznictwo). Z przepisów tych wynika, że służebność taką można zasiedzieć, jeżeli wnioskodawca był posiadaczem służebności przez dwadzieścia lub trzydzieści lat, zależnie od tego, czy objął posiadanie w dobrej, czy w złej wierze. W sprawie ustalono złą wiarę poprzednika prawnego obecnego przedsiębiorstwa przesyłowego, które w chwili wejścia w posiadanie nie legitymowało się wystarczającą podstawą do zajęcia pasa gruntu uczestniczki w celu postawienia urządzeń energetycznych (zob. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 2014 r., III CZP 87/13, OSNC 2014, nr 7-8, poz. 68 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 października 2017 r., IV CSK 687/16 i cytowane tam orzecznictwo).

Już z ustaleń w sprawie Sądu pierwszej instancji, co w sferze faktów aprobował Sąd Okręgowy wynika, że jest powszechnie znane, a więc odpowiada pojęciu faktów notoryjnych (art. 213 § 1, art. 228 k.p.c.) - także ze względu na inne sprawy prowadzone przez Sąd Rejonowy - iż następstwo posiadania, takie jakie wystąpiło w rozpoznawanej sprawie, jest typowe dla spraw o zasiedzenie służebności przesyłu lub służebności gruntowych o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Dokonując oceny szerszej, widać z bardzo bogatego orzecznictwa z terenu całego kraju, potwierdzonego stabilnym stanowiskiem prezentowanym w orzecznictwie Sądu Najwyższego, że typowe są przekształcenia podmiotowe przedsiębiorców przesyłowych w taki sposób, jak to zostało wykazane w ustaleniach faktycznych Sądu pierwszej instancji. Pomimo obiekcji zgłoszonych w toku rozpoznawania apelacji i w uzasadnieniu Sądu Okręgowego potwierdzone zostały przez ten Sąd te ustalenia faktyczne i w tym znaczeniu zarzuty dotyczące naruszenia przepisów postępowania są pozorne. Rozstrzygnięcia w zaskarżonym orzeczeniu zostały dokonane na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego w sprawie, niezasadnie jednak pominięte zostały niektóre istotne dowody i to doprowadziło do odmiennej oceny prawnej Sądu drugiej instancji. Chodzi zwłaszcza o stwierdzenie nieudowodnienia przeniesienia posiadania służebności oraz własności urządzeń przesyłowych znajdujących się na nieruchomości uczestniczek postępowania.

W okresie transformacji gospodarczej, której podlegały przedsiębiorstwa państwowe sektora energetycznego, typowe było ich przekształcanie, z reguły najpierw w jednoosobowe spółki Skarbu Państwa, które następnie podlegały prywatyzacji lub komunalizacji na podstawie przepisów szczególnych, ale na każdym etapie zmian zachowana była konstrukcja prawna następstwa prawnego. Oznacza ono wstępowanie w ogół praw i obowiązków poprzednika, co zwłaszcza u przedsiębiorców dostarczających energię elektryczną, gaz, ciepło itp. jest dosyć oczywiste ze względu na konieczność utrzymania ciągłości dostaw przez stale tę samą infrastrukturę techniczną. Przekształcenia te z natury są niedostrzegalne, a w każdym razie dość obojętne zarówno dla odbiorców dostarczanych mediów, jak też dla podmiotów mających związki innego rodzaju z takimi przedsiębiorcami. Do nich można zaliczyć znoszenie przechodzenia przez nieruchomości linii

energetycznych, ciepłociągów, gazociągów itp., które ma taką samą postać i zakres obciążenia własności tych nieruchomości, bez względu na właściciela urządzeń przesyłowych i jego formę prawną.

Jest zrozumiałe, że na podstawie całokształtu zebranego materiału dowodowego można w rozpoznawanej sprawie uznać wystąpienie następstwa prawnego obecnego wnioskodawcy od kolejnych poprzedników prawnych. Wskazują na to niekwestionowane w tym zakresie dowody przeprowadzone w sprawie, w tym zeznania świadków, będących pracownikami tych kolejnych zakładów energetycznych i dzisiejszego wnioskodawcy od 25-30 lat, którzy wskazali, że linia energetyczna, której dotyczy ta sprawa, od czasu zbudowania funkcjonuje bez zakłóceń, a uczestniczka postępowania również korzysta z dostarczanej przez nią energii. Nie było więc konieczności przedkładania dodatkowych, szczegółowych dokumentów, zwłaszcza z wcześniejszego okresu posiadania służebności, w celu dowiedzenia ciągłości posiadania (zob. z ostatniego okresu postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2014 r., III CSK 254/13, z dnia 21 stycznia 2015 r., IV CSK 203/14, z dnia 13 stycznia 2016 r., V CSK 224/15 i z dnia 5 maja 2016 r., II CSK 330/15, nie publ.).

Z utrwalonego orzecznictwa wynika, że możliwe było nabycie służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu przed 2008 r. zarówno przez Skarb Państwa, jak i na rzecz skomercjalizowanego lub sprywatyzowanego przedsiębiorstwa państwowego po 1989 r., w tym z mocy prawa po uwłaszczeniu dokonany ustawą z 1990 r. (zob. wśród wielu postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2016 r., V CSK 224/15, nie publ. i wskazane tam orzecznictwo). Możliwe również było zaliczenie okresu posiadania poprzednika, a wskazywane przez pełnomocnika uczestniczki w jej wniosku o ustanowienie służebności przesyłu stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w postanowieniu z dnia 9 grudnia 2009 r. w sprawie IV CSK 291/09 nie było kontynuowane w późniejszym utrwalonym już orzecznictwie Sądu Najwyższego.

Uznając zatem w okolicznościach rozpoznawanej sprawy brak potrzeby dokonywania uzupełnień postępowania dowodowego i jego ponownej oceny przez Sąd drugiej instancji oraz mając ustalone spełnienie przesłanek zasiedzenia

służebności przesyłu przez wnioskodawcę i względy ekonomiki procesowej należało na podstawie art. 398¹⁶ k.p.c. uchylić zaskarżone postanowienie i oddalić apelację, rozstrzygając o kosztach postępowania na podstawie art. 520 § 1 i 2 w związku z art. 391 § 1, art. 13 § 2 i art. 398²¹ k.p.c.

jw

r.g.